

na chwilę wyłaniasz się z tłumu
kierujesz wzrok w dal i - chyba naprawdę -
dostrzegasz więcej. już za chwilę znikniesz,
lecz twoja sylwetka wciąż będzie kołysać się lekko
na jędrnych piersiach amerykańskich nastolatek

zrozumieją to nawet ich rówieśniczki
po drugiej stronie *Estracho de la Floryda*
ściskając w dłoniach twój wizerunek
na banknocie *tres pesos* którego
nie da się wymienić na chleb

och, tylko nie posądzaj mnie o ignorancję
swąd spalonych ciał wciąż unosi się nad miastem
jak dym z kubańskiego cygara , które wciąż
tli się w twoim ręku - dla nas, wrażliwych astmatyków
jest to zapach szczególnie przykry

wiesz, w końcu i tak zatrujemy się
czymś z McDonald'sa , upijemy coca colą
ale pozwól nam jeszcze wierzyć,
że ten bunt ma jakiś głębszy sens,
że nie zatoniemy widząc na horyzoncie

Wolność opromieniającą świat

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Vanillivi, dodano 19.04.2008 11:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.